

Sygn. akt IV Ca 163/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w (...) IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Mariola Watemborska (spr.), Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2015 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Ł. S.

o uchylenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w L. z dnia 26 stycznia 2015r., sygn. akt III RC 240/14

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 163/15

UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł do Sądu Rejonowego w (...) pozew o uchylenie z dniem 11 lipca 2014r. obowiązku płacenia przez niego alimentów w kwocie 500zł miesięcznie na rzecz byłej żony Ł. S.. Pozew uzasadnił faktem otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych, swoim stanem zdrowia oraz przejściem w 2015r. na zasiłek przedemerytalny. Podnosił także, że pozwana żyje w długoletnim nieformalnym związku z E. C..

W toku postępowania powód rozszerzył powództwo na alternatywne żądanie obniżenia alimentów do kwoty 100zł miesięcznie w przypadku nieuwzględnienia powództwa o uchylenie alimentów.

Pozwana Ł. S. wniosła o oddalenie obu powództw. Ponośli, że nie ma źródła dochodu, nie pracuje. Leczy się i ma lekki stopień niepełnosprawności. Zaprzeczała także, żeby pozostawała na stałe w nieformalnym związku, a mężczyzna wskazany przez powoda zamieszkuje z nią okresowo i czasem tylko dokłada do wspólnego gospodarstwa domowego.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że strony od 1975r. do października 1999r. pozostawały w związku małżeńskim. Ze związku tego mają dwie dorosłe córki – urodzone w (...)r. i (...). Wyrokiem z dnia 18 października 1999r. Sąd Okręgowy w (...) rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron. Orzeciono, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponosi W. K.. W/w wyrokiem zasądzono od W. K. na rzecz Ł. S. alimenty w kwocie 500zł miesięcznie. Ustalił przy tym Sąd I instancji, że Ł. K. otrzymywała wówczas zasiłek dla bezrobotnych. W. K. pomagał finansowo dzieciom. Prowadził działalność

gospodarczą – handel artykułami hutniczymi. Poprzednio w trakcie wspólnego pożycia działalność tą prowadziła pozwana.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w 2000r. Ł. S. wniosła do Sądu Rejonowego w (...) wniosek o podział majątku wspólnego małżonków. Ugoda sądową zawartą w dniu 7 marca 2001r. byli małżonkowie zgodnie dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wchodzące w jego skład prawo do mieszkania spółdzielczego własnościowego położonego w L., wyposażenie mieszkania, działkę i położony na niej garaż, działkę (...) arowa w D. przyznano na wyłączną własność Ł. S. bez obciążania jej spłatami na rzecz W. K.. Byli małżonkowie ustalili także, że podział ten uregulował wszystkie sprawy sporne związane z podziałem majątku i że Ł. S. nie będzie w przyszłości wносиła do byłego męża dalszych roszczeń z podziału majątku.

Z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń wynika także, że obecnie powód W. K. ma (...) lata. W 2001r. zawarł drugi związek małżeński z T. C.. Mieszka z żoną w L. w mieszkaniu będącym własnością żony. Mieszka tam także pełnoletni syn żony, który pracuje w delegacji i w zasadzie faktycznie nie przebywa w tym mieszkaniu. Powód do 2012r. kontynuował działalność gospodarczą – prowadzenie sklepu w (...) w zakresie sprzedaż hurtowa metali i rud metali. Prowadzenie działalności od 20.12.2013r. przejęła jego żona T. K., która jest na emeryturze Powód figurował w ewidencji działalności gospodarczej do 25.12.2013r. Powód utrzymywał, że działalność nie przynosi dochodów. Pomaga żonie w wyprzedazy części rzeczy na złom. Po wyrejestrowaniu działalności powód pracował w Biurze (...) w L. na czas określony od 01.01.2014r. do 30.06.2014r. jako pomoc księgowy. Zarabiał tam 1.237zł. następnie zarejestrował się od 09.07.2014r. w PUP w L. jako bezrobotny z prawem do zasiłku na okres 1 roku. Zasiłek ten wynosił 783zł. Od połowy stycznia 2015r. W. K. miał przejść na zasiłek przedemerytalny w wysokości około 800zł. Żona powoda otrzymuje emeryturę w wysokości 1.000zł. Opłaty z działalności wynoszą 1.500zł miesięcznie. Ponoszą też koszty swojego utrzymania. Spłacają pożyczki.

Ustalił ponadto Sąd I instancji, że W. K. oczekuje na zabieg operacyjny nadgarstka ręki z powodu mononeuropatii. Leczy także schorzenia prostaty, używa środki przeciwbólowe. Koszty jego leczenia kształtują się w granicach 100 – 150zł miesięcznie.

Pozwana Ł. S. ma natomiast obecnie 60 lat. Posiada średnie ekonomiczne wykształcenie. Pozwana nie zawarła ponownie związku małżeńskiego, pozostaje w nieformalnym związku z mężczyzną, z którym mieszka w jej mieszkaniu. Według zeznań pozwanej jej partner ma problem z alkoholem. Konkubent pozwanej pracuje na umowę o pracę w firmie swojej rodziny – tartaku w (...). Pozwana wraz z konkubentem uczestniczy w rodzinnych uroczystościach, weselach, chrzcinach. Konkubent przekazuje pozwanej kwoty po około 500zł. Ma samochód, z którego także korzysta pozwana.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że po rozwodzie pozwana nie pracowała przez około 10 lat. Sprzedała garaż i działkę, którą otrzymała w wyniku podziału majątku. Pieniądze spożytkowała na własne utrzymanie Zamieniła także z dopłatą mieszkanie na mniejsze - dopłatę w część przeznaczyła na spłatę długu w spółdzielni, a pozostałą część na remont. Otrzymuje dodatek mieszkaniowy w kwocie 115zł i energetyczny – 15zł. Czynnosc wynosi 300zł. Opłaty za prąd wynoszą około 60zł miesięcznie, za gaz – 50zł.

Ł. S. w latach 2009-2012 podejmowała zatrudnienie w różnych formach i na różne okresy czasu. Obecnie jednak oczekuje na przejście na emeryturę i jak zeznaje – nie ma szans na zatrudnienie. Ostatnio od 2012r. zarejestrowana jest jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Od marca 2015r. spodziewa się otrzymywać około 800zł emerytury. Zaliczona jest do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie obowiązuje do 31.01.2016r. Ł. S. leczy się z powodu schorzeń układu kostno-stawowego. Poddawana jest systematycznej rehabilitacji. W ubiegłym roku korzystała z zabiegów. Bierze także leki. Koszty leczenia wynoszą ja około 150 – 200zł. Ł. S. stara się także podejmować dorywcze prace np. pilnowanie dziecka. Może tak zarobić około 200zł. Poprzednio zdarzało się jej także sprzątać, pomagać kuzynce w agroturystyce.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i jego ocena dały podstawę do stwierdzenia zasadności powództwa w części co do alternatywnego żądania obniżenia alimentów

i wyrokiem dnia 26 stycznia 2015r. oddalił powództwo o uchylenie alimentów jednocześnie obniżając z dniem 1 stycznia 2015r. ustalone wyrokiem rozwodowym alimenty z kwoty po 500 złotych miesięcznie do kwoty po 250 złotych miesięczni. Zdaniem Sądu Rejonowego upływ czasu od orzeczenia rozwodu, wejście obu stron w wiek emerytalny bądź przedemerytalny uprzednie wskazania dla pozwanej do zatrudnienia w otwartym rynku pracy, sytuacje osobiste byłych małżonków spowodowały obniżenie dotychczasowych alimentów. Ustalona obecnie przez sąd kwota w obecnych uwarunkowaniach stron odpowiada – zdaniem Sądu Rejonowego – ustawowym kryteriom z art. 60§2 kro. Przy oczekiwanej wysokości emerytury pozwanej, 800zł wraz z alimentami, będzie dysponować kwotą nieco powyżej 1.000zł, nie uwzględniając ewentualnych kwot z dorywczego zajęcia czy pomocy konkubenta. Powód natomiast po odjęciu tej kwoty będzie miał wprawdzie niecałe 600zł ale niewątpliwie także należy liczyć do jego budżetu rodzinnego także emeryturę żony i ewentualne dochody ze sklepu (jeżeli nadal będzie funkcjonował). Uregulowania z cytowanego przepisu nie dają małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym. Ustawodawca w określeniu z art. 60§2 kro uważa za konieczne uwzględnienie wszystkich okoliczności danego przypadku, danej sprawy. Tak więc w przedmiotowej sprawie uwzględnić należało także sytuację osobistą pozwanej, pozostawanie jej w długotrwałym, nieformalnym związku. Z pewnością jest to prywatna sprawa pozwanej jaki charakter (formalny czy nieformalny) ma ten związek ale niewątpliwie osoby mieszkające razem, tworzące konkubinaty powinny także wspierać się, pomagać, zaspokajać wspólnie swoje materialne potrzeby – co też niewątpliwie ma miejsce. Okoliczność tę Sąd także musiał miarkować przy orzekaniu.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak było natomiast podstaw do uchylenia alimentów, dlatego też w tym zakresie żądanie powoda zostało oddalone.

Z takim orzeczeniem Sądu Rejonowego nie zgodziła się pozwana E. S. wnosząc apelację, w której zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w zakresie, w którym ten obniżył zasądzone w 1999r. alimenty z kwoty 500 zł do kwoty 250 zł miesięcznie. Apelująca domagała się zmiany wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie także powództwa o obniżenie alimentów. Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233§1 kpc poprzez błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, czego konsekwencją było poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, w zakresie stopy życiowej, jaką obojgu rozwiedzionym małżonkom zapewniają ich możliwości zarobkowe i majątkowe, jak także możliwości zarobkowych i majątkowych powoda.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jako bezzasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności jednak zważyć należy, że podstawą działania Sądu Okręgowy rozpoznającego niniejszą, przeniesioną na etap postępowania apelacyjnego sprawę jest przepis art. 382 kpc, z którego wynika, że sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Korzystając z uprawnienia, o którym mowa powyżej, należało skonstatować, że Sąd Rejonowy zebrał całość dostarczonego mu materiału dowodowego, na jego podstawie ustalił w sposób wyczerpujący stan faktyczny sprawy, a następnie dokonał jego analizy prawnej, co w efekcie skutkowało dokonaniem prawidłowej subsumcji i prawidłowym rozstrzygnięciem wydanym w oparciu o wyciągnięte uprzednio słuszne wnioski. Orzeczenie Sądu Rejonowego jest zatem trafne, a przy tym oparte na obowiązujących przepisach prawnych.

Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny w toku postępowania przed Sądem Okręgowym zasadniczo nie uległ zmianie, oprócz tego, że pozwana od marca 2015r. otrzymuje już emeryturę w wysokości ok. 1180 zł miesięcznie. Bez potrzeby powtarzania zatem ustaleń i argumentacji Sądu Rejonowego należy zaakceptować jego stanowisko zawarte w sentencji zaskarżonego wyroku.

Przystępując natomiast do oceny wywiezionej przez pozwaną apelacji, zauważyć należy, że podstawowym zarzutem podnoszonym przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w zaskarżonym wyroku jest zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez błędne ustalenie stopy życiowej obojga byłych małżonków.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji, wbrew wywodom podniesionym przez pozwaną w apelacji, nie dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego. Dokonana przez ten sąd ocena dowodów, wbrew podniesionym zarzutom, czyni zadość regule określonej w art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy akceptując w pełni ustalenia Sądu I instancji przyjmuje je za własne.

Podstawą, na której w wyroku rozwodowym stron w 1999r. zasądzono od powoda na rzecz pozwanej alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie był art. 60 § 2 krio, z którego wynika, iż w przypadku uznania w wyroku rozwodowym jednego z małżonków za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Przesłanką tego rozszerzonego obowiązku alimentacyjnego małżonka jest więc ustalenie, że rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Ocena natomiast, czy nastąpiło takie pogorszenie, zależy od porównania sytuacji, w jakiej niewinny małżonek znalazł się wskutek orzeczenia rozwodu, z sytuacją, w jakiej znajdowałby się, gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo. Dodać przy tym należy, że zakres obowiązku alimentacyjnego także i w tym przypadku zależy od możliwości zarobkowych i majątkowych małżonka wyłącznie winnego oraz potrzeb uprawnionego tj. małżonka niewinnego (art. 135 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) i może ulec zmianie w sytuacji zmiany stosunków, o czym mowa w art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Mając na uwadze powyższe oraz dysponując materiałem dowodowym zebrany w sprawie poprzez Sąd I instancji jak również oświadczeniem pozwanej o pobieraniu emerytury w wysokości po 1180 zł miesięcznie złożonym w toku rozprawy apelacyjnej uznać należy, że od momentu wydania orzeczenia o alimentach należnych pozwanej od powoda tj. od 1999r. zmieniała się znacznie sytuacja majątkowa i życiowa zarówno powoda jak i pozwanej. Oboje są starsi o 15 lat, oboje też mają określone dolegliwości zdrowotne związane z wiekiem, uniemożliwiające im funkcjonowanie takie jak 15 lat wcześniej. Zmniejszyły się zatem ich możliwości zarobkowe. Zauważyć przy tym należy, że bardziej istotna zmiana na korzyść nastąpiła w sytuacji materialnej pozwanej, która od marca 2015r. uzyskała prawo do stałej emerytury, wypłacanej jej w wysokości 1180 złotych miesięcznie. Sytuacja materialna powoda natomiast uległa pogorszeniu, nie prowadzi on już działalności gospodarczej, przebywa na zasiłku przedemerytalnym, otrzymując z tego tytułu 800 zł miesięcznie, jego żona przebywa na emeryturze i prowadzi działalność gospodarczą nie przynoszącą jednak znaczącego dochodu.

Obniżenie zatem alimentów należnych pozwanej od powoda do kwoty po 250 zł miesięcznie – jak to uczynił w zaskarżonym wyroku Sąd I instancji - uznać należy za właściwe, uwzględniające możliwości finansowe powoda a także potrzeby pozwanej.

Mając na uwadze powyższe apelację pozwanej jako pozbawioną podstaw na podstawie art. 385 kpc należało oddalić.